Sygn. akt XVI Ns 1756/15

Uzasadnienie postanowienia z 5.02.2018r.

We wniosku złożonym w tutejszym sądzie 7 grudnia 2015 roku, L. K. wniosła o:

1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron w chwili ustania wspólności majątkowej wchodziły następujące przedmioty majątkowe:

a) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W. o powierzchni (...) m^2 o wartości 360 000 złotych,

b) kwota 19 000 złotych wypłacona przez Ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za kradzież w 2004 roku samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...),

c) kwota 60 000 złotych zgromadzona na rachunku lokaty terminowej M. o numerze (...) otwartym w dniu 16 kwietnia 2004 roku,

d) notebook (...),5 wraz z U. P. 64MB oraz USB stacją (...) S. o wartości 5 399 złotych

2. dokonanie podziału majątku wspólnego opisanego w pkt 1 poprzez przyznanie na wyłączną własność wnioskodawczyni składnika majątkowego opisanego w ppkt 1 a), przyznanie na wyłączną własność uczestnika G. K. składników majątkowych opisanych w ppkt 1b-d;

3. zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 52 707,89 zł tytułem dopłaty, płatnej w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni wyjaśniła, że zawarła związek małżeński z G. K. w dniu 29 kwietnia 1988 roku. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2004 roku. Przez cały czas trwania małżeństwa strony pracowały zawodowo. W chwili ustania wspólności majątkowej, w skład majątku wspólnego stron wchodziło własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W. o powierzchni 63,5 m^2. Wnioskodawczyni podniosła, że zamieszkuje w mieszkaniu przy ul. (...) od czasu jego zakupu. Zaznaczyła, że poniosła istotny wkład z majątku osobistego na rzecz nabycia tej nieruchomości i w przypadku przekazania wnioskodawczyni tego mieszkania na wyłączną własność, jest w stanie dokonać spłaty na rzecz uczestnika.

Kolejno wnioskodawczyni podniosła, że wartość przedmiotowego mieszkania w dacie zawarcia umowy sprzedaży wynosiła 540 000 000 starych złotych. Na poczet kwoty zakupu mieszkania, otrzymała od swoich rodziców 79 000 000 złotych (przed denominacją), które zostały przekazane na podstawie zawartej w dniu 12 marca 1994 roku z wnioskodawczynią umowy darowizny. Następnie wnioskodawczyni zlikwidowała swoją książeczkę oszczędnościową nr (...)- (...) o wartości 155 760 400 złotych (przed denominacją). Wnioskodawczyni wskazała, że łącznie wydatki związane z zakupem mieszkania wyniosły ją 234 760 400 złotych co stanowiło 43,47 % udziału w całkowitej cenie mieszkania. Wnioskodawczyni wskazała, że przyjmując aktualną wartość nieruchomości przy ul. (...) w W. t.j. 360 000 złotych, udział poczynionych wydatków z majątku osobistego wnioskodawczyni wynosi 156 492 złote, a różnica pomiędzy wartością mieszkania oraz poniesionymi przez wnioskodawczynię wydatkami wynosi 203 508 złotych.

Wnioskodawczyni odniosła się także do pozostałych składników majątku wspólnego wskazując, że pozostawia je na rzecz uczestnika z doliczeniem ich wartości do całkowitej wartości majątku wspólnego podlegającego podziałowi. Wskazała, że w skład majątku wspólnego stron wchodził także samochód marki S. (...), który został skradziony w 2004 roku, a odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia w wysokości 19 000 złotych otrzymał uczestnik. Podniosła także, że uczestnik 19 kwietnia 2004 roku, jeszcze przed rozwodem otworzył w banku lokatę terminową o wartości 60 000 złotych. Po rozwodzie środki zgromadzone na rachunku lokaty stały się własnością uczestnika. Wnioskodawczyni

wyjaśniła ponadto, że 17 czerwca 2004 roku uczestnik kupił notebook (...) wraz z oprzyrządowaniem za kwotę 5 399 złotych, który to sprzęt po rozwodzie zatrzymał do własnego użytku.

Wreszcie wnioskodawczyni wskazała, że w latach 2005-2006 przeprowadziła remont mieszkania przy ul. (...) w W. na który poniosła wydatki w wysokości 13 693 22 złotych. W związku z tym wskazała dodatkowo, że domaga się od uczestnika kwoty 6 846 61 złotych tytułem zwrotu połowy poniesionych kosztów remontu (wniosek wraz z załącznikami - k. 1-52).

W odpowiedzi na wniosek złożonej 31 marca 2016 roku uczestnik zakwestionował sposób wyliczenia wartości majątku dorobkowego wskazał, że wartość lokalu przy ul. (...) została zaniżona. Uczestnik podniósł, że właścicielem konta w banku (...) była matka uczestnika Z. S., uczestnik zaś był pełnomocnikiem i w imieniu matki rozporządzał kwotą zgromadzoną na rachunku M. w wysokości 60 000 złotych. Wskazał, że wszystkie środki zgromadzone na rachunku bankowym należały do jego matki Z. S.. W dalszej części uzasadnienia, uczestnik odniósł się także do kwoty 19 000 złotych, która jak wyjaśnił pochodziła z odszkodowania z tytułu kradzieży samochodu S. (...). Uczestnik podkreślił, że kwota ta w całości została wpłacona na rachunek w banku (...), ponieważ środki na zakup samochodu otrzymał od swojej matki i w ocenie uczestnika, matka była beneficjentem odszkodowania za kradzież samochodu. W odniesieniu do kwestii laptopa uczestnik przyznał, że zabrał go z mieszkania przy ul. (...) kiedy się wyprowadził, jednak później oddał go w posiadanie swojemu synowi A.. Uczestnik wskazał, że po zakupie mieszkania przy ul. (...), prowadzone były przez 6-7 lat prace remontowe. Uczestnik zakwestionował by wnioskodawczyni poniosła wskazaną przez nią kwotę na dalszy remont mieszkania po tym, jak on się z niego wyprowadził, gdyż w jego ocenie mieszkanie nie wymagało dalszego remontu. Uczestnik wskazał, że kwota wypłacona z ubezpieczenia, jak i laptop nie powinny być brane pod uwagę przy podziale majątku dorobkowego, gdyż składniki te nie wchodzą w skład majątku wspólnego stron (odpowiedź na wniosek wraz z załącznikami – k. 61-72).

Na dalszym etapie postępowania wnioskodawczyni L. K. i uczestnik G. K. co do zasady pozostawali konsekwentni w swoich stanowiskach. Na rozprawie 22 maja 2017 roku strony zgodnie oświadczyły, iż dokonały podziału ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego. 22 stycznia 2018 roku na rozprawie, wnioskodawczyni zaktualizowała swoje stanowisko w sprawie. Zmodyfikowała kwotę nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny wskazując, że była to kwota 159 209,29 złotych, a także wniosła o zasądzenia na rzecz uczestnika kwoty 65 357,32 złotych tytułem spłaty oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 6 727,64 złotych tytułem zwrotu połowy kosztów remontu nieruchomości wspólnej. Na rozprawie z dnia 25 lipca 2017r. i w piśmie z dnia 31 lipca 2017r. uczestnik wyraził wolę wycofania swego wcześniejszego oświadczenia odnośnie do zgodnego podziału rzeczy ruchomych wskazując, że wartość laptopa została zdublowana – występuje samoistnie oraz została ujęta w kwocie z odszkodowania z (...). (protokół rozprawy - k. 202, załącznik do protokołu - k. 278-283, pismo z dnia 31 lipca 2017r. k. 241-242, protokół rozprawy k. 236).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. K. i G. K. zawarli związek małżeński 29 kwietnia 1988 roku. Nie zawierali umów zmieniających ustawowy ustrój wspólności majątkowej. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2004r. sygn. akt III C 1275/04, prawomocnym w dniu 8 grudnia 2004r. orzeczono rozwód. (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2004r. sygn.. akt III C 1275/04 – k. 243)

Umową przedwstępną z dnia 25 lutego 1994r. D. P. zobowiązała się zbyć na rzecz L. i G. małżeństwa K. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu przy ul. (...) w W. za kwotę 540.000.000 zł, a małżonkowie K. zobowiązali się za ww. kwotę ów lokal nabyć. W ww. umowie zapisano również, że małżonkowie K. wpłacili zadatek w wysokości 50.000.000 zł oraz że w dniu podpisania umowy przyrzeczonej wpłacą oni na rzecz zbywczyni kwotę 390.000.000 zł, a kwotę 100.000.000 zł w terminie 30 dni po podpisaniu aktu notarialnego. (umowa przedwstępna - k. 272-277)

L. i G. K. dnia 14 marca 1994 roku w wykonaniu ww. umowy przedwstępnej nabyli własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu przy ul. (...) w W. o powierzchni (...)m2, dla którego Sąd Rejonowy dla W. M.prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), za cenę 540 000 000 złotych (akt notarialny rep.(...)k. 8-11, zaświadczenie – k. 151). Przed zakupem

nieruchomości przy ul. (...) małżonkowie K. zamieszkiwali w kawalerce przy ul. (...) w W., która następnie została sprzedana aby pokryć w części koszty związane z nabyciem mieszkania przy ul. (...) (protokół rozprawy - zeznania stron k. 162-163 verte).

L. K. posiadała książeczkę mieszkaniową nr (...)- (...), którą rozwiązała 29 marca 1994 roku i wypłaciła zgromadzone na niej środki w wysokości 151 523 300 złotych. L. K. otrzymała od swoich rodziców W. i I. D. na zakup mieszkania przy ul. (...) darowiznę 79 000 000 złotych. (zaświadczenie banku (...) k. 13, umowa darowizny k. 12, zeznania stron – k. 162-162 verte, zeznania świadka w sprawie II Cps 33/16 – k. 11-13).

W dniu 8 grudnia 2004 roku na rachunku bankowym (...) prowadzonym dla L. K. przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zgromadzone były środki w wysokości 21 943,05 złotych. (pismo z Banku (...) z dnia 5 września 2017r. - k. 252)

G. K. w Banku (...) posiadał Lokatę Millennium 3M, której wartość w dniu 8 grudnia 2004 roku wynosiła 20 000 złotych. G. K. wraz z matką Z. S. od października 2001r. posiadał wspólny rachunek bankowy w Banku (...) o numerze (...), na którym w dniu 8 grudnia 2004 roku zgromadzone były środki w wysokości 777,60 złotych. Z. S. i Jej syn traktowali środki zdeponowane na ww. rachunku jako wspólne, tj. bez potrzeby konsultacji ze współposiadaczem wypłacali i wpłacali pieniądze z tego rachunku zakładając lokaty, czy też przeznaczając wypłacone kwoty na swoje potrzeby. Na ww. rachunek wpływały też środki stanowiące wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę G. K. (zeznania świadka Z. S. – protokół k. 81 i 202, zaświadczenie prowadzenia rachunku k. 71, saldo z rachunku bankowego – k. 216, zaświadczenie k. 178). Małżonkowie K. posiadali 195,032 jednostek uczestnictwa w Funduszach Inwestycyjnych zarządzanych przez (...) S.A., zgromadzone na Subfunduszu Akcji nr (...) o wartości 29617,56 złotych, określonej na dzień 8 grudnia 2014 roku. Małżonkowie K. byli również właścicielami samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który nabyli w 1999 roku. Samochód ten został skradziony w 2004r., kwotę odszkodowania z tytułu kradzieży w wysokości 18 000 złotych ubezpieczyciel przelał na rachunek bankowy o numerze (...) 0000 0000 2394 (...) (polisa ubezpieczeniowa – k. 18, zeznania uczestnika k. 163, 203, historia rachunku bankowego – k. 213-216).

G. K. 17 czerwca 2004 roku nabył na własność laptop marki (...) za kwotę 5 399 złotych. W późniejszym czasie laptop ten został rozebrany i jego części posłużyły jako element składowy innych komputerów. (faktura z dnia 17 czerwca 2004r. - k. 16, historia rachunku bankowego – k. 213-216, przesłuchanie stron – k. 162-162 verte)

Po nabyciu spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego małżonkowie K. przeprowadzili gruntowny remont i modernizację lokalu. Wymieniono drzwi wewnętrzne wraz z futryną, panele, okna w dużym pokoju, wycyklinowano podłogę, pomalowano ściany, wyremontowano łazienkę i toaletę (zeznania stron - k. 162-163, 203-204, 236, faktura - k. 231).

Po zawarciu związku małżeńskiego G. K. pracował w spółdzielczości rolniczej na produkcji. Na początku pracy otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2-3 średnich krajowych, z biegiem czasu zarobki zmalały do 1,5 średniej krajowej. Następnie podjął zatrudnienie w firmie (...) jako magazynier, pracował także w (...), B. A. jako szef produkcji, Chłodni (...) jako brygadzista, gdzie osiągał zarobki w wysokości średniej krajowej. Pracował także w T. na stanowisku kasjera (zeznania, protokół rozprawy – k. 162-163 verte, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 86-89, informacja o składach (...) – k. 90-91).

L. K. od 2002 roku zatrudniona jest w Szkole Głównej Gospodarstwa (...) w W. jako pracownik umysłowy z pensją przekraczającą średnią krajową. W 2004 roku osiągała dochód w wysokości około dwóch średnich krajowych. Po zawarciu związku małżeńskiego L. K. pracowała w szpitalu przy ul. (...) w W. jako dietetyk, zatrudniona była w wymiarze pełnego etatu. W tym samym czasie odbywała studia doktoranckie, otrzymywała również stypendium naukowe. Mąż G. K. partycypował w wydatkach na utrzymanie mieszkania, opłacał czynsz (zeznania, protokół rozprawy – k. 162-163 verte).

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...) według stanu w dniu 6 września 2016 roku i cen aktualnych to 366 216 złotych (opinia biegłego sądowego A. L. k. 106-122).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dokumentów i ich kopii, których wiarygodność i autentyczność nie była podważana przez żadnego z uczestników postępowania. Również Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej i dlatego uznał je za nie budzący wątpliwości, a przez to zasługujący w pełni na wiarę materiał dowodowy. Podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły także dokumenty w postaci: aktu notarialnego rep. (...)sporządzony przed notariuszem W. L. 14 marca 1994 roku, umowy przedwstępnej sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu z dnia 25 lutego 1994 roku.

Ponadto Sąd, wobec braku zgodnego stanowiska co do wartości własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego – rzeczoznawcy w zakresie szacowania wartości nieruchomości w celu ustalenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. według cen z dnia dokonywania wyceny. Wartość tę biegły oszacował na kwotę 366 216 złotych (opinia biegłego k. 106-122). Ustalenia poczynione przez biegłego A. L. nie były kwestionowane przez wnioskodawczynię czy uczestnika. Także Sąd nie dopatrzył się podstaw do umniejszenia wartości przedmiotowej opinii. Sąd przyjął opinię biegłego sądowego A. L. za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadka W. D. (protokół k. 81) matki uczestnika. Jeżeli chodzi o zeznania świadka D. – ojca wnioskodawczyni Sąd dał wiarę jego zeznaniom w zakresie w jakim wskazał on że darowizna środków pieniężnych dokonana na rzecz jej córki w wysokości 79.000.000 zł była przeznaczona na zakup lokalu przy ul. (...). Fakt samej darowizny potwierdza umowa z dnia 12 marca 1994r. natomiast o tym, że kwota ta została spożytkowana na zakup mieszkania świadczy bliskość czasowa pomiędzy ową darowizną, a zawarciem ostatecznej umowy zakupu lokalu. Jeżeli chodzi o ocenę zeznań świadka Z. S. (k. 202) to Sąd nie dał wiary tym zeznaniom w zakresie w jakim wskazywała, że kwoty zdeponowane na rachunku bankowy o numerze (...)w tym kwota 60.000 zł, która miałaby się znajdować na tym rachunku w dniu ustania pomiędzy stronami wspólności ustawowej były jej wyłączną własnością. Twierdzenia te są sprzeczne z treścią dokumentu w postaci historii ww. rachunku (k. 213-216), z którego wynika, że chociażby na ten rachunek wpływało wynagrodzenie za pracę jej syna, dlatego też z pewnością nie jest tak, że środki na tymże rachunku stanowiło jej wyłączną własność, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył co następuje:

Wniosek o podział majątku wspólnego byłych małżonków zasługiwał na uwzględnienie. W wyniku uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie orzekającego rozwiązanie małżeństwa L. K. i G. K., z dniem 8 grudnia 2004r. ustała pomiędzy nimi wspólność majątkowa. Stosownie do art. 684 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 155, powoływana dalej w skrócie jako kpc), który ma odpowiednie zastosowanie poprzez art. 567 § 3 kpc do postępowania o podział majątku, skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala Sąd. Wartość tych składników ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy. W przypadku, gdy przyczyną ustania wspólności majątkowej jest orzeczenie rozwodu, datą ustania tej wspólności jest dzień uprawomocnienia się wyroku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, IV CSK 429/09, LEX nr 678022). W niniejszej sprawie wyrok orzekający rozwód uprawomocnił się w dniu 8 grudnia 2004 roku i to właśnie na ten moment Sąd ustalił skład majątku wspólnego L. K. i G. K..

Stosownie do treści art. 31 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz. U. z 2017 roku, poz. 682 ze zm., powoływana dalej w skrócie jako kro) z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

W niniejszej sprawie stanowiska uczestników postępowania pozostawały sprzeczne w zakresie najbardziej wartościowego składnika i nakładów poczynionych na jego nabycie – tj. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W.. Bezsporne pomiędzy stronami było ustalenie, że prawo to zostało nabyte już po zawarciu przez nich związku małżeńskiego.

Wnioskodawczyni wskazywała, iż na zakup tego mieszkania poniosła nakład z majątku osobistego z uwagi na fakt, że zostało ono uzyskane ze środków pochodzących z jej książeczki mieszkaniowej i z darowizny od rodziców w kwocie 79 000 000 złotych. Nakład z majątku osobistego wnioskodawczyni na ten cel wynosić miał 234 760 400 złotych (przed denominacją). Analizując dokumenty zgormadzone w aktach sprawy należy stwierdzić, że nie ma dowodów na to, że cała kwota przypisana do książeczki mieszkaniowej wnioskodawczyni została przeznaczona na zakup ww. mieszkania, czy też na późniejszy jego remont, a więc nie zostało udowodnione, że wnioskodawczyni poniosła nakład na majątek wspólny równy wartości zlikwidowanej książeczki. Należy zauważyć, że z umowy przedwstępnej wprost wynika, że pozostała kwota do zapłaty, t.j. 100 000 000 złotych miała zostać wpłacona 30 dni po podpisaniu aktu notarialnego. Na książeczce mieszkaniowej L. K. zgromadzone były środki w wysokości 151 523 300 złotych (zaświadczenie k. 13.). Otrzymała również od swoich rodziców darowiznę w wysokości 79 000 000 złotych. (umowa darowizny k. 12, protokół rozprawy k. 203-204, zeznania świadka z akt II Cps 33/16). Książeczkę mieszkaniową wnioskodawczyni zlikwidowała 29 marca 1994 roku, a więc w terminie przewidzianym umową przedwstępną na wpłatę pozostałej sumy umowy nabycia lokalu przy ul. (...) - z treści umowy przedwstępnej wynika, iż po zawarciu umowy ostatecznej małżonkowie K. mieli wpłacić 100 000 000 złotych. Wobec powyższego, Sąd, uznając że brak jest dowodów na to, by środki finansowe uzyskane z likwidacji książeczki mieszkaniowej ponad kwotę 100.000.000 zł zostały przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...), ustalił, iż L. K. z majątku osobistego (wówczas zwanym odrębnym) poniosła nakład na zakup mieszkania w wysokości 179 000 000 złotych (100.000.000 zł plus 79.000.000 zł), co stanowiło 33,15% ceny zakupu mieszkania.

Wnioskodawczyni i uczestnik w toku procesu zgodnie oświadczyli, że po zakupie mieszkania wyremontowali mieszkanie (k. 203-204). Dokonano remontu łazienki, potwierdzenie to znajduje w fakturze za zakup materiałów (k. 231). Bezsporne jest to, że wnioskodawczyni i uczestnik w okresie przed i po zakupie mieszkania, pracowali zawodowo. Zatem mogli remont sfinansować z oszczędności. W każdym bądź razie, odnosząc się do pozostałej kwoty (ponad 100.000.000 zł), jaka została po likwidacji książeczki mieszkaniowej L. K., należy stwierdzić, że strony nie wskazały zgodnie na co zostały one przeznaczone, zaś Sąd zgodnie z treścią art. 6 k.c. okoliczność przeznaczenia reszty kwoty z tytułu likwidacji książeczki mieszkaniowej na zakup, czy też remont mieszkania powinna być udowodniona przez wnioskodawczynię, któremu to obowiązkowi, w ocenie Sądu, wnioskodawczyni nie sprostała. Uczestnik G. K. nie sprostował natomiast obowiązkowi wykazania jaka konkretnie kwota przeznaczona na zakup mieszkania przy ul. (...) pochodziła z jego majątku odrębnego.

Wobec powyższego Sąd ustalił, że wkład wnioskodawczyni jaki dokonała ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny wynosił 121. 400,60 złotych (33,15% x 366 216 zł).

W niniejszej sprawie stanowiska uczestników postępowania pozostawały sprzeczne także w zakresie podziału sum zgromadzonych na rachunkach bankowych i innych instrumentach finansowych. Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wykazało, iż w skład majątku wspólnego na chwilę ustania wspólności wchodziły również następujące środki pieniężne:

1. zgromadzone na rachunku bankowym wnioskodawczyni w Banku (...) S.A. z siedzibą we W. w wysokości 21 943, 05 zł,

2. zgromadzone na rachunku uczestnika w Banku (...) S.A. z siedzibą we W. w wysokości 16 748,50 zł,

3. zgromadzone na rachunku bankowym uczestnika w Banku (...) S.A. z siedzibą we W. w wysokości 388,80 zł,

4. 195,032 jednostek uczestnictwa zgromadzonych na Subfunduszu Akcji nr (...) prowadzonego przez M. Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. o wartości 29 617,56 złotych.

Uczestnik wraz z matką Z. S. od dnia 17 października 2001 roku byli właścicielami konta bankowego o numerze (...) prowadzonego przez Bank (...) S.A. (zaświadczenie – k. 71). Konto w początkowym etapie jego istnienia, zostało zasilone kwotami 20.000, 11.000 i 15.000 złotych. Na to konto wpływał zasiłek dla bezrobotnych z urzędu pracy, zwrot podatku z Urzędu Skarbowego, wynagrodzenie z tytułu pracy G. K.. Także, ze środków zgromadzonych na ww. rachunku płacono za zakupy, w tym zakupiono notebook A.. Na to konto 18 czerwca 2004 roku ubezpieczyciel (...) S.A. przelał kwotę 18 000 złotych z tytułu odszkodowania za utratę składnika majątku wspólnego – samochodu marki S. (...). Zarówno G. K., jak i jego matka Z. S. wypłacali z tego rachunku samodzielnie znaczne kwoty by zakładać na swoją rzecz lokaty. I tak przykładowo 17 kwietnia 2002r. G. K. wypłacił kwotę 52.000 zł i założył lokatę na swoje nazwisko, 17 października 2002r. Lokatę na kwotę 58.000 zł na swoje nazwisko założyła Z. S.. Następnie w dniach 17 października 2003r., 17 stycznia 2004r. i 19 kwietnia 2004r. założyła ona lokatę na kwotę 60.000 zł. Kwota ta „wróciła" na omawiany rachunek 19 lipca 2004r. i w tym samym dniu uczestnik ulokował w Funduszach Inwestycyjnych zarządzanych przez (...) S.A. kwotę 57.000 zł. W dniu 8 grudnia 2004 roku było to 390,0640 jednostek, które wyceniono na 59.235,12 złotych.

Sąd podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w sprawie VI ACa 495/12, że zgodnie z przepisami ustawy prawo bankowe założenie wspólnego konta przez uczestnika i Z. S. implikowało jedynie współposiadanie środków na nim zgromadzonych w żadnym razie nie zaś współwłasności, do której miałby zastosowanie art. 197 k.c. Zgodnie z treścią art. 51a ustawy prawo bankowe ustawy w przypadku rachunku wspólnego prowadzonego dla osób fizycznych, o ile umowa rachunku bankowego nie stanowi inaczej, każdy ze współposiadaczy rachunku może dysponować samodzielnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku oraz samodzielnie dokonywać nań wpłat chyba, że współposiadacze zdecydują w umowie rachunku bankowego inaczej, ustalając w niej granice korzystania z uprawnień posiadacza rachunku dla poszczególnych współposiadaczy, czego uczestnik i Z. S. nie uczynili (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt VI ACa 495/12, Lex nr 1272020). W niemniejszej sprawie, uczestnik nie wykazał, że kwoty uiszczone w pierwszym miesiącu funkcjonowania konta były wpłacone przez Z. S. i stanowiły jej majątek osobisty. Strony umowy rachunku bankowego nie ustaliły między sobą w jakim zakresie każdej z nich będzie przysługiwało prawo dysponowania zgromadzonymi tam środkami. Historia transakcji rachunku bankowego wskazuje, że G. K. i Z. S. traktowali fundusze zgromadzone na rachunku o numerze (...) jako wspólne. Sąd nie był w stanie ustalić w jakim zakresie przysługiwały one uczestnikowi, a w jakim jego matce, dlatego jedyną możliwością, w ocenie Sądu było zastosowanie per analogiam dyspozycji art. 197 k.c. i ustalenie, że środki pochodzące z tego rachunku przysługiwały Z. S. w ½ części i G. K. w ½ części, z tym, że co do tej ½ części wchodziły one w skład małżeńskiej wspólności ustawowej małżeństwa K.. (vide: postanowienie z dnia 14 kwietnia 2015 roku wydane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. akt II Ca 535/14 publikowane w Internecie).

Powyższa zasada ustalona przez Sąd odnośnie do środków zgromadzonych na rachunku o numerze (...), zgodnie z którą należy traktować zasoby pieniężne tam zgromadzone jako przysługujące po ½ części matce uczestnika i małżonkom K. ma wpływ na sposób ustalenia stanu majątkowego stron na chwilę ustania wspólności majątkowej tj. na dzień 8 grudnia 2004r. Sąd przedstawi teraz sposób w jaki ustalił wartość wymienionych w postanowieniu środków pieniężnych.

Jeżeli chodzi o kwotę 21.943, 05 zł z pkt 1 b) zdeponowaną w Banku (...) na rachunku wnioskodawczyni, to jest ona bezsporna – Sąd przyznał ją na rzecz wnioskodawczyni.

Jeżeli chodzi o kwotę z 388,80 zł z pkt 1 d) to stanowi ona połowę kwoty 777,60 zł zdeponowanej na rachunku o numerze (...) (k. historia rachunku k. 216) – druga połowa należy do Z. S. więc nie wchodzi w skład majątku wspólnego. Sąd przyznał tę kwotę na rzecz uczestnika.

Jeżeli chodzi o 390,0640 jednostek zgromadzonych na subfunduszu akcji w banku Millennium (pismo k. 267-268), których wartość na dzień 8 grudnia 2004r. wynosiła 59.235,12 zł to Sąd ustalił podobnie jak w przypadku kwoty

777,60 zł z pkt 1 d), iż w skład majątku wchodzi połowa tych jednostek, czyli 195,032 o wartości 29617,56 zł, gdyż z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że jednostki te zostały zakupione ze środków pochodzących z rachunku numerze (...) – jednostki te zostały zakupione w dniu 19 lipca 2004r. za kwotę 57.000 zł (historia rachunku k. 216) a w konsekwencji połowa tych środków należy do Z. S.. Sąd przyznał kwotę 29.617,56 zł na rzecz uczestnika.

Jeżeli chodzi o kwotę 16.748,50 zł z pkt 1 c) to sąd obliczył ją w następujący sposób. Zgodnie z zaświadczeniem z banku Millennium (k. 178) uczestnik na dzień 8 grudnia 2004r. posiadał lokatę Millennium 3M w wysokości 20.000 zł, ale nie jest tak, że cała ta kwota stanowiła majątek wspólny stron, gdyż kwota ta pochodzi z rachunku wspólnego G. K. i jego matki. Należy również zauważyć, że nie jest również tak, że tylko połowa tej kwoty należy do małżonków, jako że kwota 20.000 zł częściowo pochodzi z odszkodowania za kradzież S. (...) (18.000 zł, wpłacone w dniu 18 czerwca 2004r.) Kwota z odszkodowania w wysokości 18.000 zł niewątpliwie w całości, a nie tylko w połowie weszła do majątku wspólnego stron. Jednakże należy zauważyć, że w dniu 18 czerwca 2004r. została z omawianego rachunku wypłacona kwota 4503 zł, (faktura z 17 czerwca 2004r. z siedmiodniowym terminem płatności k. 16), która została przeznaczona na zakup laptopa A.. Zatem kwotę 13.497 zł ((...)- (...)) należy uznać za objętą majątkiem wspólnym, a analizując historię konta należy zauważyć, że środki te zostały wpłacone na lokatę w wysokości 20000 zł. Zatem, skoro Sąd przyjął zasadę, że pieniądze zgormadzone na rachunku wspólnym uczestnika i jego matki są ich wspólne w równych częściach, to uznaje, że w ramach kwoty 20.000 zł w skład majątku wspólnego wchodziła kwota 13.497 zł plus połowa z reszty czyli (...),5 zł (6503 zł/2). A w konsekwencji na dzień 8 grudnia 2004r. w majątku wspólnym małżonków znajdowała się kwota 13.497 zł plus 3.251,5 = 16.748,50 zł. Sąd przyznał te kwotę na rzecz uczestnika.

Uczestnik w toku postępowania podnosił, że pieniądze na zakup pojazdu S. (...) otrzymał od swojej matki, jako pożyczkę, którą spłacał regularnie, do momentu utraty pojazdu. Omawiając tę kwestię należy zauważyć, że przede wszystkim G. K. nie wykazał w żaden sposób, że ową umowę pożyczki zawarł, co mogłoby wskazywać, że nakłady na zakup samochodu, pochodziły z majątku wspólnego. Z art. 31 § 1 k.r.o. wywieść można domniemanie, że majątek uzyskany w toku trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi majątek wspólny małżonków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1998 r., sygn. akt I CKN 830/97, Lex nr 1225069; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1721/00, Lex nr 78276). W konsekwencji to ten, kto twierdzi, że składnik majątkowy nabyty w czasie trwania związku małżeńskiego nie wchodzi do majątku wspólnego, ma udowodnić, że dany składnik majątkowy wchodzi do majątku osobistego jednego z małżonków, a nie do majątku wspólnego. Należy również zauważyć, że w chwili dokonania ewentualnej pożyczki obowiązywały przepisy Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego sprzed nowelizacji dokonanej ustawą o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 162, poz. 1691), która weszła w życie 20 stycznia (...). Wówczas art. 33 KRiO nie przewidywał zapisu z obecnego pkt 10) tegoż artykułu, zgodnie z którym do majątku osobistego należą przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Przed nowelizacją, która weszła wżycie 20 stycznia 2005r. art. 33 KRiO stanowił, iż odrębny majątek każdego z małżonków stanowią przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej i przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Zatem, na gruncie przepisów obowiązujących w chwili dokonywania ewentualnej pożyczki, czyli przed 2005r., nawet gdyby przyjąć, iż rzeczywiście pożyczka na zakup pojazdu miała miejsce i była to pożyczka tylko i wyłącznie na rzecz uczestnika, to pieniądze z odszkodowania za skradziony pojazd S. (...), nie weszłyby do majątku osobistego (wówczas odrębnego) uczestnika a weszłyby do majątku wspólnego stron, gdyż tego typu surogacji nie przewidywały przepisy prawa – nie obowiązywała zasada pełnej surogacji.

Powyższe ustalenia legły u podstaw orzeczenia zawartego w ***pkt 1 i 2*** sentencji.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zapadłe w ***pkt 3*** sentencji postanowienia z dnia 5 lutego 2018 roku należy wskazać, iż w niniejszej sprawie wnioskodawczyni nie zgłosiła wniosku o ustalenie nierównego udziału małżonków w majątku wspólnym. Wniosek taki nie został także wyartykułowany przez uczestnika. Niemniej wskazać należy, że zgodnie z art. 43 § 1 kro oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Zasada ta obowiązuje bez względu na stopień, w którym każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego i niezależnie od przyczyny

ustania wspólności. Równość udziałów małżonków w majątku wspólnym jest wyrazem równego traktowania przez ustawę małżonków i ich równouprawnienia w stosunkach majątkowych po ustaniu wspólności majątkowej. Z chwilą ustania wspólności ustawowej wspólność ta - dotychczas bezudziałowa - uległa przekształceniu. Od tej chwili małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, stanowiącym ich dorobek (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 roku, II CKU 10/96, Prok.i Pr.-wkł. (...)).

Wyjątkiem od powyższej zasady jest możliwość ustalenia nierównych udziałów. Zgodnie z przepisem art. 43 § 2 zd. 1 kro warunkiem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest spełnienie następujących dwóch przesłanek, tj. istnienia ważnych powodów i przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu. Obie wskazane przesłanki muszą wystąpić łącznie. Oznacza to, że sama dysproporcja w zakresie przyczyniania się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie jest wystarczająca do ustalenia nierównych udziałów. Konieczne jest więc istnienie ważnych powodów, które uzasadniałyby wydanie orzeczenia tej treści. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze Sądu Najwyższego poglądem, art. 43 § 2 kro może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Gdyby bowiem w każdej sprawie wymagać od sądu porównywania przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego i przyznawania tylko takiego udziału, jaki odpowiada stopniowi tego przyczynienia się, reguła przekształciłaby się w wyjątek (vide: uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 roku, III CRN 190/74, LEX nr 7598).

Zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia stwierdzenia, iż istnieją ważne powody do ustalenia nierównych udziałów w majątku dorobkowym byłych małżonków. Dlatego też Sąd orzekł jak w ***pkt 3*** sentencji, ustalając że udziały byłych małżonków L. K. i G. K. w ich majątku wspólnym są równe i wynoszą po ½ części.

W związku z powyższym Sąd wskazuje, że wnioskodawczyni L. K. zostały przyznane następujące składniki majątkowe: lokal mieszkalny o wartości 366.216 i środki majątkowe o wartości 21.943,05 zł - łącznie 388.159,05 zł. Natomiast uczestnikowi G. K. zostały przyznane środki majątkowe o wartości 16.748,50, 388,80 zł, 29.617,56 zł - łącznie 46.754,86 zł.

Dokonując podziału majątku, o którym mowa w ***punkcie 1*** postanowienia, Sąd orzekł by składnik majątkowy w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przyznać na wyłączność L. K. – co było zgodne z wolą stron, z jednoczesnym obowiązkiem spłaty w wysokości 110 001,80 złotych udziału uczestnika w majątku wspólnym, płatne w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności. Środki zgromadzone przez wnioskodawczynię i uczestnika Sąd podzielił odpowiednio do tego, na czyich rachunkach zostały one ulokowane (***pkt 4 sentencji***).

Zgodnie z treścią art. 212 § 1 kc, Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania spłatę w wysokości 110 001,80 złotych (***punkt 5*** sentencji). Kwota ta została obliczona z uwzględnieniem wartości poszczególnych składników majątkowych i udziału stron w majątku wspólnym. Składniki przyznane na wyłączną własność wnioskodawczyni reprezentowały łącznie wartość 388 159,05 złotych, natomiast przedmioty przyznane na rzecz uczestnika – 46 754, 86 złotych. Tak więc, bez uwzględnienia nakładów wnioskodawczyni na majątek wspólny stron, Sąd powinienem zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 170.702,10 zł (388.159,05 – 46.754,86 zł = 341.404,19 zł / 2) ale że zostało ustalone, że nakład wnioskodawczyni wynosił 121.400,60 zł, tak więc należało zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę (...),8 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wysokością spłaty - 170.702 zł, a połową kwoty dokonanych nakładów, czyli kwotą 60.700,30 zł. Nie ulegało wątpliwości, że odliczeniu podlega jedynie kwota połowy nakładów, gdyż połowę z tych nakładów wnioskodawczyni otrzymała w wartości przyznanego jej lokalu mieszkalnego. Dysproporcja w wartości majątku przyznanego na rzecz uczestnika względem majątku przyznanego na rzecz wnioskodawczyni skutkuje, po uwzględnieniu nakładów, koniecznością dokonania załaty przez L. K. na rzecz byłego męża kwoty 110.001,80 złotych.

Zgodnie z art. 212 § 3 kc, jeżeli w orzeczeniu o zniesieniu współwłasności zostały ustalone dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. Przepis ten stosuje się odpowiednio w sprawach o dział spadku (art. 1035 kc), a tym samym również w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (art. 46 kro). Mając na względzie powyższą regulację Sąd oznaczył termin dla dokonania przez wnioskodawczynię spłaty na rzecz uczestnika na okres 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. W ocenie Sądu powyższy okres czasu jest rozsądnym i optymalnym terminem, w którym będzie ona miała realną możliwość zgromadzenia środków pieniężnych na uiszczenie spłaty.

Sąd oddalił w ***pkt 6*** roszczenie L. K. o zwrot poniesionych przez nią nakładów na lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...). Chodzi o nakłady na przedmiotowe mieszkanie poczynione po ustaniu wspólności majątkowej. Należy w tym miejscu podkreślić iż uczestnik wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...) zaraz po rozwodzie. W gruncie rzeczy pozostaje bezsporne, że został z niego „wyrzucony" przez wnioskodawczynię. Sąd niniejszym postanowieniem przyznał przedmiotowy lokal na rzecz wnioskodawczyni. W konsekwencji, beneficjentką poczynionych w mieszkaniu remontów była i będzie w przyszłości tylko i wyłącznie wnioskodawczyni. Należy również zauważyć, że biegła w niniejszym postępowaniu wyceniała mieszkanie według stanu z dnia rozwodu, a więc sprzed remontu dokonanego przez wnioskodawczynię (opinia k. 113), zatem nie jest tak, że owy remont zawyżył wartość mieszkania, dlatego też w ocenie Sądu, roszczenie wnioskodawczyni w tym zakresie, należało uznać za nieuzasadnione, również jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – art. 5 k.c. Poza tym należy zauważyć, że uczestnik kwestionował wysokość omawianych nakładów, co skutkowało obowiązkiem zgłoszenia przez wnioskodawczynię wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego – art. 278 k.p.c., gdyż Sąd nie ma wiadomości specjalnych by ocenić, które z rzeczy widniejących na fakturach dołączonych do wniosku rzeczywiście zostały zakupione w związku z remontem. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na powyższą okoliczność nie został zgłoszony.

W pkt 7 Sąd umorzył postępowanie w zakresie ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego, gdyż uczestnicy zgodnie oświadczyli na rozprawie w dniu 22 maja 2017 roku, że dokonali podziału ruchomości, zatem orzekanie w tym zakresie uznać należało za bezprzedmiotowe – art. 355 k.p.c. w z. z art. 13 § 2 k.p.c. Wprawdzie po złożeniu ww. oświadczenia uczestnik wycofał je, powołując się na błąd – wskazując, że nie miał świadomości, że wartość Notebooka A. zostanie dwukrotnie zaliczona w skład przyznanych na jego rzecz składników majątkowych, twierdząc, że laptop został zakupiony za kwotę z odszkodowania. Jak już o tym była mowa, Sąd ustalił, że faktycznie było tak, że przedmiotowy laptop został zakupiony ze środków pochodzących z odszkodowania, a w związku z tym, że na chwilę dokonywania podziału majątku małżonków już fizycznie nie istniał (uczestnik wskazał, że laptop ten został rozebrany a jego części wykorzystane m.in. w innym komputerze syna stron) – Sąd nie dokonywał podziału tegoż laptopa. W związku z powyższym należy stwierdzić, że nie było tak, że Sąd dwukrotnie „zaliczył" wartość owego notebooka na poczet składników majątkowych przyznanych uczestnikowi, co w konsekwencji prowadzi do konstatacji, że uczestnik składając oświadczenie w dniu 22 maja 2017r. na rozprawie nie działał pod wpływem błędu – art. 88 k.c. , a więc jego oświadczenie należy uznać za skuteczne, gdyż nie dotknięte wadą oświadczenia woli.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego ***pkt 8*** sentencji stanowił art. 520 § 1 kpc, zgodnie z którym każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Przepis powyższy określa ogólną zasadę ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym, która może jednak w szczególnych sytuacjach ulec zmodyfikowaniu, świadectwem czego jest treść art. 520 § 2 i 3 kpc. Tym niemniej już nawet gramatyczna wykładnia wskazanych przepisów jednocześnie wskazuje, iż zastosowanie określonych w nich instytucji prawnej i obciążanie poszczególnych uczestników kosztami zależy od samodzielnej oceny i decyzji Sądu. W żadnym wypadku nawet stwierdzenie, że interesy uczestników były rozbieżne, nie powoduje prawnego obowiązku zasądzania od któregokolwiek nich kosztów postępowania, jak to ma miejsce w procesie. Tego rodzaju interpretacja w/w przepisów jest powszechnie przyjęta i ustalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co zostało potwierdzone ostatnio choćby w postanowieniu z dnia 15 lutego 2012 roku (sygn. akt I CZ 1/12, LEX nr 1147731). Z uwagi na specyfikę postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej ani wnioskodawczyni, ani uczestnik, nie mogli być proceduralnie uznani za „przegrywających" czy „wygrywających" postępowanie.

Jeśli chodzi o wydatki za opinię biegłego i dokumentację bankową, Sąd obciążył nimi strony po połowie (tj. 1 745,07 zł). Sąd nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni kwotę 1 745,07 złotych w ***pkt 9***, a w ***pkt 10*** postanowienia od uczestniczka kwotę 1 745,07 złotych - tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w toku niniejszego postępowania. Sąd nie uwzględnił wniosku wnioskodawczyni o obciążenie uczestnika kosztami opinii biegłej uznając, że uczestnik jako że nie jest specjalistą w zakresie wyceny nieruchomości miał prawo kwestionować wartość mieszkania podaną przez wnioskodawczynię i wnosić o wycenę lokalu mieszkalnego przez biegłego sądowego po to by ustalić jego rzeczywistą wartość, a czynność ta nie może pociągać za sobą obowiązku poniesienia całości wydatków związanych z opinią.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności faktyczne i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji.

Z/ (...)